

Konserwatywni delegaci opowiadają się za zdrowym rozsądkiem

10 września 2023

Delegaci zgromadzeni w Quebecu (Kanada) na konwencji federalnej Partii Konserwatywnej opowiedzieli się w sobotę za dodaniem kilku nowych zasad politycznych, w tym ograniczenia dostępu nieletnich do operacji zmiany płci, oraz zniesienie nakazów szczepień.



Zdecydowana większość delegatów głosowała za wnioskiem stwierdzającym, że dzieciom należy zakazać stosowania „zmieniających życie środków farmakologicznych lub chirurgicznych” związanych z „interwencją w płeć”, a także za rezolucją, że Kanadyjczycy powinni mieć „autonomię cielesną”, jeśli chodzi o szczepionki i inne metody leczenia.

Około 69% delegatów zgodziło się, że młodym ludziom należy zakazać opieki „afirmującej niebiologiczną płeć”, która obejmuje leczenie hormonalne, które opóźnia dojrzewanie lub sprzyja rozwojowi męskich albo żeńskich cech płciowych.

Michelle Badalich, delegatka z Edmonton, stwierdziła, że $\square$ dysforia płciowa jest „zaburzeniem zdrowia psychicznego” i należy ją leczyć. „Proszę, chrońcie nasze dzieci” – powiedziała, wywołując gromki aplauz.

Lider konserwatystów Pierre Poilievre nie jest zobowiązany do realizacji żadnej z zalecanych zasad przyjętych na konwencji.

Jeśli chodzi o inną politykę dotyczącą osób transpłciowych, delegaci przegłosowali przeważającą większością 87% plan przestrzeni otwartych tylko dla kobiet. Celem tej zasady jest

zapewnienie, że osoby transpłciowe będące biologicznymi mężczyznami nie będą miały dostępu do kobiecych więzień, schronisk, szatni i toalet.

Badalich wyjaśniła, że żądanie, aby biologiczne kobiety miały własną przestrzeń, nie jest ekstremizmem. „Głosuj na tak, aby chronić swoje żony i córki” – apelował inny delegat.

Konwencja przyjęła także propozycję z okręgu Medicine Hat-Cardston-Warner z Alberty, aby nałożyć surowsze kary na przestępców seksualnych i pedofilów. Około 86 procent delegatów zgodziło się, że przyszły rząd pod przewodnictwem Poilievre’a powinien stworzyć silniejsze ustawodawstwo, aby spróbować ograniczyć tę działalność.

W kwestii szczepionek delegat z Ontario i lekarz medycyny zaapelowali do konserwatystów o odrzucenie nakazów, aby uniknąć powtórzenia się tego, co wydarzyło się podczas kryzysu zdrowotnego związanego z COVID-19. „Przymusowy, powodujący podziały i nieskuteczny nakaz Justina Trudeau dotyczący szczepionek stanowi naruszenie prawa człowieka do autonomii ciała. Stań w obronie wolności, stań w obronie zdrowego rozsądku” – powiedział dr Matt Strauss, były pełniący obowiązki głównego lekarza w Haldimand-Norfolk. Delegaci zgodzili się 68% głosów, aby „potwierdzić, że Kanadyjczycy mają wolność i prawo do odmowy przyjęcia szczepionek”.

Delegaci byli jednomyślni w większości kwestii politycznych. W kwestii preferencyjnego zatrudniania mniejszości przez placówki oświatowe i badawcze delegaci przyjęli politykę, która stanowiła, że stanowiska finansowane ze środków federalnych powinny być obsadzone osobą o najlepszych kwalifikacjach, „niezależnie od nie dających się zmienić cech osobistych”. Adrian Dyliau, delegat z Saskatchewan, powiedział, że „ideologię wokizmu” należy wykorzenić z kanadyjskich uniwersytetów. Justin Vuong, delegat z Edmonton, który określił się jako należący do tzw. widocznej mniejszości, powiedział, że o wszystkich decyzjach kadrowych

należy decydować na podstawie zasług, a nie koloru skóry danej osoby.

W podobnej sprawie 81% delegatów poparło politykę mającą na celu położenie kresu „wszelkiego rodzaju przymusowym szkoleniom politycznym, kulturowym lub ideologicznym” w miejscu pracy, takim jak obowiązkowe szkolenia dotyczące różnorodności. Dyskusja na temat tego wniosku skupiła się na Jordanie Petersonie, profesorze cieszącym się olbrzymią popularnością, któremu College of Psychologists of Ontario nakazał odbycie szkolenia w zakresie wypowiadania się w mediach społecznościowych w następstwie jego wypowiedzi w internecie. Praktycznie wszyscy zgromadzeni zgodzili się, że Kanada powinna posiadać bardziej „solidne środki przeciwdziałające zagranicznej ingerencji” w obliczu chińskiej ingerencji w proces polityczny, poprawić poziom usług dla weteranów, wyeliminować deficyt, zmniejszyć dług publiczny, aby zaradzić nierówności międzypokoleniowej.

W innym głosowaniu 84% delegatów zgodziło się, że powinno nastąpić „celowe, stopniowe przejście do przyszłości charakteryzującej się niższą emisją dwutlenku węgla”, ale kraj powinien w dalszym ciągu wykorzystywać ropę i gaz. Większość wyborców poparła także ponowne dążenie do budowy infrastruktury umożliwiającej wprowadzanie tych paliw na rynek.

Podczas ożywionej debaty na temat kolei dużych prędkości podział między obszarami miejskimi i wiejskimi stał się oczywisty, gdy konkurujący ze sobą mówcy zastanawiali się, czy torysi powinni poprzeć nową sieć kolejową.

Delegat Nowej Szkocji powiedział, że mieszkańcy obszarów wiejskich nie powinni być zmuszani do płacenia za proponowane projekty, które przyniosłyby przede wszystkim korzyści miastom.

W sobotę Daniel Hannon, członek brytyjskiej Izby Lordów i

wybitny działacz na rzecz Brexitu, wygłosił przemówienie, w którym ostro skrytykował Trudeau za niepatriotyczne decyzje jego rządu. Powracającym tematem jest oburzenie, jakie wzbudza przeprojektowanie paszportu. Za czasów Trudeau z dokumentu pozbawiono odniesień do historii Kanady, w tym zwycięstwa w bitwie pod Vimy Ridge.

Rząd usunął także zdjęcia Terry'ego Foxa, który stał się bohaterem narodowym dzięki swojemu Maratonowi Nadziei, historycznej starówki Quebecu i słynnej Piątki, która przecierała szlaki Kanadyjkom, w promowaniu praw kobiet.

Zmiany te zostały zinterpretowane przez wielu delegatów jako próba wymazania historii Kanady. „Kanadyjczycy nie są przypadkową grupą osób, którym tak się składa, że kwalifikuje się do tego samego paszportu” – powiedział jeden z delegatów. „Kanadyjczycy to naród, i to nie byle jaki naród – łączą ich wspólne historie i wspólne marzenia”.

Poillievre podziela stanowisko, że kraj powinien odwołać się do dumy narodowej. W swoim piątkowym przemówieniu programowym Poillievre powiedział, że Trudeau próbuje stłumić kanadyjski patriotyzm. „Justin Trudeau chce wymazać naszą dumną historię, wymazując ją z naszych paszportów” – powiedział Poillievre. „Dlaczego? Bo poza nim nie może być bohaterów”. „Trzeba zakończyć usuwanie naszej przeszłości. I jest to sprawa, w której angielska Kanada musi uczyć się od Quebecu. Mieszkańcy Quebecu – i mówię to celowo po angielsku – nie przepraszają za swoją kulturę, język czy historię. Oni to celebrują pozostali Kanadyjczycy powinni zrobić to samo”.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: CBC

Źródło: Goniec.net